

Sygn. akt I ACa 132/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Szpitalowi (...) Uniwersytetu Medycznego (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt II C 162/12

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 132/13

Uzasadnienie.

Powód (...) sp. z o. o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego - (...) Szpitala (...) Uniwersytetu Medycznego w K. (...) w K. kwoty 141.023,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że strony zawarły umowę dostawy aparatury medycznej w trybie ustawy prawo zamówień publicznych. Powód wywiązał się z umowy dostarczając sprzęt medyczny, za który pozwany miał zapłacić 271.198,99 złotych zgodnie z fakturą VAT z dn. 2 marca 2011 roku. W związku ze zgłoszonymi przez pozwanego zastrzeżeniami, co do braku możliwości wyświetlania przez dostarczone przez powoda kardiomonitory krzywej minutowej rzutu serca, powodowa spółka obniżyła cenę dostarczonego sprzętu o wartość modułów niezbędnych do

wyświetlania wskazanego parametru i wystawiła fakturę korygującą, dostarczoną pozwanemu w dn. 6 kwietnia 2011 roku. Szpital mimo, że był zobowiązany do zapłaty kolejnych rat wynagrodzenia, nie wywiązywał się ze zobowiązania wynikającego z zawartej umowy, a jednocześnie bezzasadnie nałożył na wykonawcę karę umowną w kwocie 141.023,48 złotych z tytułu opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy. Zdaniem powoda, skoro z treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia, stanowiącej załącznik do przetargu, nie wynikało, aby wśród mierzonych parametrów znajdowała się również funkcjonalność pomiaru rzutu minutowego serca, to zamawiana aparatura zawierała wszystkie funkcjonalności opisane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Zatem bezpodstawnie zostały złożone przez pozwanego kolejne oświadczenia o potrąceniu naliczonej kary umownej z wynagrodzeniem wynikającym z umowy dostawy. Z ostrożności procesowej strona powodowa wniosła o miarkowanie nałożonej kary umownej z uwagi na wykonanie zobowiązania w znacznej części, jej rażące wygórowanie i brak proporcji pomiędzy jej wysokością a uszczerbkiem pozwanego.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Zgłosił zarzut potrącenia kwoty 141.023,48 złotych z tytułu naliczonej kary umownej z należnością powoda objętą sporem. Wyjaśnił, że kara umowna została naliczona w związku z faktem, iż dostarczone przez powoda kardiomonitory nie umożliwiały wyświetlania krzywej minutowej rzutu serca, a więc dostarczony sprzęt był niekompletny. W ocenie pozwanego z treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia wynikało jasno, iż kardiomonitory muszą posiadać funkcję wyświetlania krzywej minutowej rzutu serca. Podkreślił, że w wyniku braku możliwości wyświetlania wspomnianego parametru dostarczona aparatura była dla szpitala nieprzydatna. Odnosząc się do zarzutu miarkowania naliczonej kary umownej pozwany wskazał, że jako jednostka sektora finansów publicznych zobowiązany jest do naliczenia kary umownej w pełnej wysokości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141.023,48 złote wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 21.581,36 złotych od dnia 6 maja 2011 roku
- 21.581,36 złotych od dnia 6 czerwca 2011 roku
- 21.581,36 złotych od dnia 6 lipca 2011 roku
- 21.581,36 złotych od dnia 6 sierpnia 2011 roku
- 21.581,36 złotych od dnia 6 września 2011 roku
- 21.581,36 złotych od dnia 6 października 2011 roku
- 11.535,32 złotych od dnia 6 listopada 2011 roku

oraz koszty procesu, a wydane orzeczenie następująco uzasadnił:

W wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego w dniu 17 stycznia 2011 r. pozwany, jako zamawiający zawarł z powodem, jako wykonawcą umowę nr (...), na podstawie której wykonawca zobowiązał się do dostawy wraz z montażem aparatury medycznej obejmującej centralną stację monitorowania model (...) wraz z czterema kardiomonitorem stacjonarno-transportowymi (...) model (...) zgodnie z ofertą przetargową, parametrami technicznymi stanowiącymi załączniki do umowy oraz specyfikacją istotnych warunków zamówienia. Za dostarczony i zamontowany przedmiot umowy szpital miał zapłacić łącznie kwotę brutto 271.198,99 złotych, która obejmowała wszystkie koszty związane z dostawą i montażem, w szczególności koszty transportu, przeszkolenia, ubezpieczenia, napraw gwarancyjnych oraz należnych opłat wynikających z prawa podatkowego i celnego. Zapłata miała nastąpić po spełnieniu warunków w postaci: dostawy, montażu, uruchomieniu przedmiotu umowy, podpisaniu protokołu przekazania do eksploatacji sprzętu, przeszkoleniu personelu zamawiającego oraz doręczeniu prawidłowej faktury VAT. Wynagrodzenie miało zostać zapłacone w 11 równych miesięcznych ratach: pierwsza płatna po 30 dniach po spełnieniu opisanych wyżej warunków, natomiast pozostała należność w 10 równych miesięcznych ratach. Spółka

miała dostarczyć i dokonać montażu w szpitalu przedmiotu umowy w terminie 21 dni od zawarcia umowy, po uzgodnieniu terminu z odpowiednim pracownikiem pozwanego. Jednocześnie we wskazanym terminie wykonawca zobowiązał się do przeszkolenia personelu medycznego i technicznego zamawiającego w zakresie obsługi przedmiotu umowy. W przypadku zaistnienia opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy, w tym w razie naruszenia obowiązków i terminowego wykonania czynności dostarczenia i montażu przedmiotu umowy wykonawca zobowiązał się zapłacić zamawiającemu karę umowną w wysokości 1% wartości brutto niniejszej umowy za każdy dzień opóźnienia w wykonaniu obowiązków. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia stanowiącej załącznik nr (...) sporządzonej przez szpital, w części ogólnej odnoszącej się do parametrów monitorów określono szereg wymogów, które miały spełniać cztery zamawiane w toku przetargu kardiomonitory stacjonarno – transportowe, m.in. w pkt. (...) jako parametry wymagane określono jako minimum - cztery różne krzywe dynamiczne na ekranie - w tym krzywa rzutu serca – rzut minutowy serca. Sprzęt oferowany przez wykonawcę zapewniał wyświetlanie czterech różnych krzywych dynamicznych – w tym krzywą rzutu serca – rzut minutowy serca. Jednocześnie istotnym dla zamawiającego zagadnieniem była kompatybilność zamawianych kardiomonitorów, modułów oraz akcesoriów z posiadanym przez szpital kardiomonitorem serii (...). W części zatytułowanej „mierzone parametry i moduły pomiarowe” SIWZ brak jest opisu wymagań dotyczących funkcjonalności rzutu minutowego serca. Nie określono w treści specyfikacji czy pomiar rzutu serca ma być inwazyjny, czy też nieinwazyjny.

W dniu 8 lutego 2011 r. przekazano do eksploatacji aparaturę medyczną. W protokole z tej daty zamawiający zgłosił zastrzeżenie, że dostarczony sprzęt zapewnia wyświetlanie minutowej krzywej rzutu serca pod warunkiem doposażenia go w odpowiednie moduły, których dostawa nie zawiera. Szpital w piśmie z dn. 18 lutego 2011 r. zgłosił zastrzeżenie, że dostarczony sprzęt nie posiada funkcji zapewniającej wyświetlanie rzutu minutowego serca. W odpowiedzi pismem z dn. 22 lutego 2011 r. wykonawca poinformował, że konfiguracja dostarczonych monitorów spełnia wszystkie wymagania zawarte w załączniku (...) specyfikacji istotnych warunków zamówienia w zakresie obejmującym parametry techniczne. Wspomniany załącznik w części kardiomonitory stacjonarno – transportowe w pkt. (...) wymagał „liczbę różnych krzywych dynamicznych na ekranie min. 4 (w tym krzywa rzutu serca) rzut minutowy serca” i nie precyzował szczegółowo obrazowania, jakich krzywych dynamicznych wymaga oprócz jednej krzywej. Przedmiotowy wymóg z pkt. (...) załącznika nr (...) SIWZ znajdował się w ogólnej części opisowej kardiomonitora i nie obejmował szczegółowego opisu parametrów mierzonych, które zostały przez zamawiającego wymienione w części obejmującej „mierzone parametry i moduły pomiarowe”. Spółka wyraziła pogląd, że oczekiwanie ze strony zamawiającego dostawy modułów rzutu serca zostało arbitralnie wyinterpretowanie, a w ocenie spółki wypełniła ona w całości zobowiązania wynikające z zawartej umowy. Dostarczona aparatura medyczna umożliwiała wyświetlanie krzywej minutowej rzutu serca pod warunkiem doposażenia kardiomonitorów w odpowiednie moduły. Z uwagi na fakt, że oddział pozwanego, na którym miała zostać zainstalowana aparatura medyczna objęta dostawą, nie był jeszcze gotowy na uruchomienie systemu - kardiomonitory zainstalowano na wyraźną prośbę szpitala w dn. 2 marca 2011 r. i w tym samym dniu przeprowadzono szkolenie w zakresie obsługi. Po przeprowadzeniu szkolenia kardiomonitory zostały zdemontowane, zabezpieczone i przeniesione do magazynu do czasu rozpoczęcia działalności przez oddział pozwanego, dla potrzeb którego zostały zakupione. Pracownik szpitala pełniący funkcję koordynatora do spraw aparatury medycznej pismem z dn. 28 czerwca 2011 r. zwrócił się do spółki z prośbą o przyjazd pracownika serwisu, celem uruchomienia aparatury medycznej dostarczonej przez powoda. Wobec powyższego ponowne zamontowanie kardiomonitorów na oddziale pozwanego nastąpiło w lipcu 2011 r.. Zgodnie z zawartą umową w dn. 2 marca 2011 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 271.198,99 złotych brutto, oznaczając termin płatności na dzień 1 kwietnia 2011 r.. W piśmie z dn. 11 marca 2011 r. szpital w związku z faktem, że dostarczony sprzęt nie zapewniał wyświetlania krzywej minutowej rzutu serca, zgłosił roszczenia z tytułu rękojmi, twierdząc, że towar został wydany w stanie niezupełnym. Pozwany stanął na stanowisku, że skoro wykonawca miał wątpliwości, co do precyzyjnego określenia przedmiotu umowy w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, to miał możliwość uzyskania wyjaśnień na etapie postępowania przetargowego, a brak określenia parametrów rzutu serca i szczegółowego opisu modułu nie zwalniał wykonawcy od dostawy modułu, który umożliwiałby uzyskanie krzywej rzutu serca w rzucie minutowym. Jednocześnie zamawiający na podstawie art. 560 k.c. oczekiwał od powoda obniżenia ceny o wartość nie dostarczonych modułów i wystawienie korekty faktury VAT nr (...). Przedmiotowe pismo wpłynęło do spółki w dn. 25 marca 2011 r.. Natomiast w piśmie z dn. 31 marca 2011 r. pozwany szpital zgłosił roszczenie

o uzupełnienie dostawy, tak by dostarczona aparatura medyczna umożliwiała korzystanie z funkcji minutowego rzutu serca. Wartość modułów niezbędnych do wyświetlania krzywej minutowej rzutu serca na czterech monitorach wynosiła 33.804 złote. W związku z tym powód uwzględnił roszczenia szpitala i wystawił fakturę korygującą nr (...), obniżając wynagrodzenie o wartość wyżej wymienionych modułów - do kwoty 237.394,98 złotych. Powyższa faktura została doręczona pozwanemu 6 kwietnia 2011 r.. Pozwany stojąc na stanowisku, że spółka nie dostarczyła całości przedmiotu zamówienia przyjął, iż w okresie od dnia 8 lutego 2011 r. (data dostawy niekompletnego sprzętu) do dnia 1 kwietnia 2011 r. (data wystawienia faktury korygującej VAT nr (...)) wykonawca pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia, w związku z czym na podstawie § (...) ust.(...) umowy naliczył karę umowną w wysokości 1 % wartości brutto umowy za każdy dzień opóźnienia w wykonaniu umowy tj. kwotę 141.023,48 złotych i wystawił notę obciążeniową z dn. 15 czerwca 2011 r.. Następnie dokonał kolejno oświadczeń o potrąceniu naliczonej kary umownej z wynagrodzeniem wynikającym z zawartej z powodem umowy dostawy w dniach 29 czerwca 2011 r., 31 lipca 2011 r., 31 sierpnia 2011 r., 30 września 2011 r., 31 października 2011 r. - wszystkie na kwoty po 21.581,36 złotych – w zakresie obejmującym pierwszych sześć rat wynagrodzenia oraz z dn. 30 listopada 2011 r. na kwotę 11.535,32 złotych w zakresie części siódmej raty płatności. Wszystkie oświadczenia o potrąceniu podpisane zostały przez głównego księgowego A. G.. W odpowiedzi powód kolejno w pismach z dn. 25 lipca 2011 r., 2 sierpnia 2011 r., 9 września 2011 r., 17 listopada 2011 r. oraz 12 grudnia 2011 r. nie uznał dokonanych przez szpital kompensat, poinformował o upływie terminu płatności poszczególnych rat wynikających z umowy i wezwał do ich zapłaty. Ustosunkowując się do stanowiska spółki pozwany oświadczył, że nie pozostaje w zwłoce z zapłatą należności wynikających z umowy, skoro potrącenie jest jednostronną czynnością prawną i ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. W piśmie z 20 grudnia 2011 r. powód skierował do pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 141.023,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wskazanych kwot i dat. Powyższe wezwanie zostało odebrane przez szpital 23 grudnia 2011 r.. Pozwanemu zależało na możliwości wykonania za pomocą dostarczonej aparatury medycznej nieinwazyjnego pomiaru rzutu serca w związku z warunkami dodatkowo wymaganymi dla realizacji świadczenia, polegającego na cewnikowaniu serca, biopsji mięśnia sercowego, wynikającymi z załącznika do Zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z 3 listopada 2009 r.. Wspomniany załącznik, jako jeden z niezbędnych warunków dla zawarcia kontraktu, wymieniał możliwość nieinwazyjnego pomiaru rzutu serca na każdym stanowisku w ramach oddziału intensywnej opieki kardiologicznej. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia w kolejnym przetargu ogłoszonym przez pozwanego w dn. 17 sierpnia 2011 r. w części odnoszącej się do mierzonych parametrów i modułów pomiarowych w pkt. (...) wskazano nieinwazyjny pomiar rzutu serca. Pozwany w okresie od stycznia do października 2011 r. nie zawarł z NFZ kontraktu na wykonywanie procedur medycznych polegających na diagnostycznym cewnikowaniu serca oraz biopsji mięśnia sercowego. W wyniku przetargu ogłoszonego w sierpniu 2011 r. pozwany uzyskał aparaturę medyczną umożliwiającą nieinwazyjny pomiar rzutu serca i został poinformowany w październiku 2011 r. o spełnieniu wymagań określonych przez NFZ do wykonywania wskazanych wyżej zabiegów. Dodatkowo powodem odmowy zawarcia kontraktu z NFZ było - obok braku możliwości nieinwazyjnego pomiaru rzutu serca - także niepotwierdzenie przez szpital spełnienia wymogu posiadania mobilnego aparatu RTG w ramach oddziału intensywnego nadzoru kardiologicznego.

Przechodząc do oceny prawnej dochodzonego roszczenia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zasadniczą kwestią sporną była okoliczność, czy umowa została przez powoda prawidłowo wykonana, a w szczególności czy dostarczony sprzęt odpowiadał warunkom umowy, a dopiero w dalszej kolejności, czy kara umowna była należna i czy prawidłowy był sposób jej obliczenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że umowa została zawarta w drodze zamówienia publicznego. W związku z tym podstawowym obowiązkiem zamawiającego było dokonanie opisu przedmiotu zamówienia, który nie tylko stanowił podstawowy element specyfikacji istotnych warunków zamówienia, ale był także niezbędny do prawidłowego oszacowania wartości zamówienia. Przepis art. 29 ustawy stanowi, iż zamawiający ma dokonać opisu w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, a więc taki, który zapewnia, że wykonawcy będą w stanie, bez dokonywania dodatkowych interpretacji zidentyfikować, co jest przedmiotem zamówienia. Opis przedmiotu zamówienia powinien pozwolić wykonawcom na przygotowanie oferty i obliczenie ceny z uwzględnieniem wszystkich czynników cenotwórczych. Ustawodawca wskazał, że opisu należy dokonać za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń oraz uwzględniając wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty. Zwroty użyte do określenia przedmiotu zamówienia winny być dokładnie określone i niebudzące wątpliwości, a

zagadnienie winno być przedstawione wszechstronnie, dogłębnie i szczegółowo. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż dla oceny poprawności sporządzenia opisu przedmiotu zamówienia decydująca powinna być perspektywa wykonawcy, gdyż okoliczność, że inny wykonawca składa ofertę zgodną z założeniem zamawiającego, nie ma znaczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, pozwany nie określił w sposób dokładny i jednoznaczny, jakim wymogom powinna odpowiadać funkcja pomiaru rzutu serca. Wskazany wyżej wymogom odpowiadał dopiero opis przedmiotu zamówienia zawarty w SWIZ kolejnego przetargu. Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro obowiązek właściwego opisu przedmiotu zamówienia spoczywał na zamawiającym, to jego obciążają wszelkie błędy czy niejasności i brak jest podstaw do twierdzenia, iż powód, jako wykonawca, mógł w drodze zapytania żądać doprecyzowania, ponieważ nie miał on takiego obowiązku. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania, że zamówienie nie zostało wykonane zgodnie z umową, a w konsekwencji naliczanie kary umownej nie miało uzasadnienia. Obowiązek zapłaty kary powstaje bowiem w wypadku gdy zostanie spełniona przesłanka istnienia skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej oraz przesłanka niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania lub pojedynczego obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (art. 483 § 1 k.c.). Skoro powód nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie umowy, ponieważ to nie z jego winy doszło do dostarczenia sprzętu nie spełniającego oczekiwań pozwanego, uzasadniało to uwzględnienie żądania zasądzenia reszty należnego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego nie miało znaczenia, że powód ostatecznie zdecydował się na obniżenie ceny, z czego pozwany jak się wydaje wywodzi uznanie przez powoda faktu nieprawidłowego wykonania zobowiązania. Tymczasem powód już w piśmie z dn. 22.02.2011 r. kwestionował swoją odpowiedzialność, a na obniżenie ceny zdecydował się celem najszybszego i najbardziej korzystnego dla stron rozwiązania, a nie ze względu na uznanie swojej odpowiedzialności.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w wypadku gdyby uznać, iż kara umowa była należna co do zasady, to i tak warunkiem możliwości żądania zapłaty kary umownej jest konieczność poniesienia szkody, a to ze względu na treść unormowań zawartych w art. 383 § 1 i art. 484 § 1 k.c.. Brak jakiegokolwiek szkody po stronie wierzyciela wyklucza bowiem domaganie się kary umownej, gdyż w art. 483 § 1 k.c. wyraźnie jest mowa o naprawieniu szkody, które następuje przez zapłatę kary umownej, a w art. 484 § 1 k.c. ustawodawca wskazuje, że kara umowna należy się bez względu na wysokość poniesionej szkody. Ustawowe określenie „bez względu na wysokość poniesionej szkody” nie może być natomiast utożsamiane z określeniem „niezależnie od poniesienia szkody” (wyrok SN z dnia 17.06. 2003 r., III CKN 122/01). Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód wykazał, że pozwany takiej szkody nie poniósł, skoro przyczyną nieuruchomienia oddziału nie był wyłącznie brak sprzętu do nieinwazyjnego pomiaru rzutu serca. Wątpliwe jest także utożsamianie niezawarcia kontraktu z NFZ ze szkodą. Przytoczone rozważania, w ocenie Sądu Okręgowego, dają dodatkowy argument świadczący o niezasadności powództwa.

Uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo pozbawione było podstaw i dlatego podlegało oddaleniu na podstawie przytoczonych wyżej przepisów. O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c..

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez pozwanego, który sformułował następujące zarzuty:

- naruszenia przepisów prawa materialnego, polegające na niezastosowaniu art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 556 § 1 k.c. i w konsekwencji uznanie, że towar dostarczony pozwanemu był zgodny z umową
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany winien był wykazać poniesioną szkodę
- naruszenie przepisów postępowania cywilnego przez dokonanie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c..

W związku z podniesionymi zarzutami pozwany wniósł o zamianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany podtrzymał swoje twierdzenia, że dostarczony towar nie był zgodny z umową, ponieważ kardiomonitorzy nie posiadały modułów umożliwiających wyświetlanie krzywej minutowej rzutu serca. Podniósł, iż powód uznał zasadność reklamacji i obniżył cenę o wartość niedostarczonych modułów. W związku z tym pozwany uważa, że nałożenie na powoda kary umownej było w pełni uprawnione. Przedstawienie naliczonej kary umownej do potrącenia z częścią należnego powodowi wynagrodzenia, doprowadziło do umorzenia wierzytelności w wysokości dochodzonej przez powoda, co czyni żądanie pozwu bezzasadnym. Jednocześnie apelujący zakwestionował dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię art. 483 § 1 k.c.. Zdaniem pozwanego postanowienie art. 483 § 1 k.c., iż naprawienie szkody może nastąpić przez zapłatę określonej sumy oznacza jedynie tyle, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego. Wystarczającą okolicznością uzasadniającą żądanie kary umownej jest naruszenie zasady pacta sunt servanda. Dodatkowo pozwany zarzucił, iż z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż z powodu niedostarczenia przez powoda wymaganego sprzętu pozwany nie spełniał wymagań NFZ i w związku z tym nie mógł podpisać kontraktu na diagnostyczne cewnikowanie serca, a tym samym utracił możliwość uzyskania przychodu w wysokości ok. 100.000 złotych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą rzutować na prawidłowość ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia o zasadności dochodzonego roszczenia. Natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej. Apelujący sformułował zarzuty: poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pozostających w sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. W istocie trudno odnieść się do postawionych zarzutów, bowiem zostały one sformułowane w bardzo ogólnikowy sposób.

Tymczasem naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów nie może być utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Jak podkreślono w orzecznictwie, błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu pierwszej instancji w zakresie ustaleń. Apelujący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). W apelacji nie wskazano nawet konkretnych dowodów, których ocena miałaby być wadliwa. Jak się wydaje pozwany zmierza do zakwestionowania ustalenia Sądu Okręgowego, że to nie brak możliwości wyświetlania oznaczonej funkcji na dostarczonych przez powoda kardiomonitorach stanowił przeszkodę do zawarcia umowy z NFZ. Wbrew stanowisku skarżącego, zawarte w apelacji twierdzenia, że „z powodu niedostarczenia przez powoda wymaganego sprzętu, pozwany nie spełniał wymagań NFZ i w związku z tym nie mógł podpisać kontraktu na diagnostyczne cewnikowanie serca” - nie znajduje oparcia w zebranych materiałach dowodowych. Z przedstawionego pisma z dn. 8 kwietnia 2011 r. wynika, że pozwany nie dysponował także mobilnym RTG, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. Twierdzenie, że kwestia mobilnego RTG nie miała znaczenia w niniejszej sprawie (co miało być wyjaśnione w NFZ) pozostaje gołosłowne, podobnie jak twierdzenie o utraceniu możliwości uzyskania przychodu w wysokości ok. 100.000 złotych. Wobec tego zarzuty naruszenia prawa procesowego muszą być ocenione jako chybione. W konsekwencji ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji zasługują w całości na podzielenie, dlatego też Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania. W istocie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były sporne. Między stronami

sporna była ocena prawna zasadności nałożenia na powoda kar umownych. Bezspornie bowiem powód nie otrzymał całego należnego mu wynagrodzenia, co było skutkiem przedstawienia przez pozwanego do potrącenia wierzytelności z tytułu naliczonej przez niego kary umownej.

Wobec powyższego w dalszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa materialnego. Na podzielenie zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, iż z uwagi na tryb zawierania umowy na pozwanym spoczywał obowiązek precyzyjnego określenia przedmiotu umowy, a w tym przypadku dokładnego podania parametrów i funkcji, jakie ma posiadać dostarczona aparatura medyczna. Natomiast ewentualne nieścisłości, czy brak precyzji w określeniu przedmiotu umowy, nie mogą rodzić niekorzystnych konsekwencji dla dostawcy w postaci przypisania mu odpowiedzialności za dostarczenie towaru, który nie odpowiada oczekiwaniom pozwanego (jako zamawiającego). Rację należy przyznać Sądowi pierwszej instancji, że fakt obniżenia przez powoda ceny za dostarczoną aparaturę nie może być automatycznie odczytywany jako potwierdzenie przez dostawcę nienależytego wykonania umowy z uwagi na niedostarczenie modułów. Zważywszy na sformułowania zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, nie można twierdzić, że aparatura została dostarczona w stanie niekompletnym, co zmniejszałoby jej użyteczność wobec niemożności wyświetlania krzywej minutowej rzutu serca. Zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że powód nienależycie wykonał umowę, a następnie realizując uprawnienia pozwanego z tytułu rękojmi dokonał obniżenia ceny (w oparciu o art. 560 § 1 k 3 k.c. w zw. z art. 556 § 1 k.c.). W konsekwencji nie było także uzasadnionych podstaw do obciążenia powoda karą umowną. Zatem chybiony jest także zarzut naruszenia art. 483 § 1 k.c.. Jednocześnie nie można się zgodzić z wykładnią przywołanego przepisu i art. 484 § 1 k.c. przedstawioną przez skarżącego w apelacji. Roszczenie o zapłatę kary umownej nie aktualizuje się w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeżeli jednocześnie nie powstanie szkoda. Przepis art. 483 § 1 k.c. wyraźnie mówi, że kara umowna stanowi formę naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Kara umowna jest zryczałtowanym odszkodowaniem ex contractu, co ma ten skutek, że przesłanki jej wymagalności określają ogólne przesłanki kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. W związku z tym trafna jest także konstatacja Sądu Okręgowego, że niezależnie od braku podstaw do naliczenia kary umownej zgodnie z umową, pozwany nie wykazał, aby poniósł szkodę.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień w zakresie stosowania przepisów prawa materialnego i procesowego, a tym samym brak jest podstaw do podważenia prawidłowego rozstrzygnięcia. Wobec tego apelacja pozwanego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono stosowanie do jego wyniku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..